

Konwencja stambulska na razie w TK

31 lipca 2020

Pojawiające się od ponad tygodnia spekulacje dotyczące wypowiedzenia „Konwencji stambulskiej” na razie się nie potwierdzają. Premier Mateusz Morawiecki ogłosił więc wczoraj, że dokument ten zostanie wysłany do Trybunału Konstytucyjnego, bo zdaniem rządzących istnieją poważne wątpliwości dotyczące jego zgodności z obowiązującą ustawą zasadniczą.

„Jako rząd podzielamy częściowo obawy związane z konwencją stambulską i obawiamy się, że dokument może nie być zgodny z polską konstytucją. Zdecydowałem o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o zbadanie jej zgodności z konstytucją” – powiedział szef rządu. Tym samym przeciął on spekulacje dotyczące możliwości wypowiedzenia genderowej konwencji przez rządzących.

Ponadto Morawiecki zapowiedział wzmocnienie działań na rzecz walki z przemocą domową. Większą opieką mają być objęte jej ofiary. Już w tej chwili rządzący chwala się wdrożeniem ustawy antyprzemocowej, a także rozszerzeniem sieci placówek dla osób dotkniętych tym problemem. W ramach wprowadzonych zmian zwiększone zostały zresztą prawa ofiary, dlatego to jej oprawca może być na przykład wyrzucony z mieszkania.

Szef rządu twierdzi, że wokół „Konwencji stambulskiej” narosło sporo wątpliwości, dotyczących zresztą nie tylko samej jej zgodności z konstytucją. Przede wszystkim może ona niewłaściwie definiować źródła przemocy wobec kobiet, czy też nie dostarczać odpowiednich ku temu narzędzi. Jeśli zaś chodzi o samą jej niezgodność z obowiązującą ustawą zasadniczą, zdaniem Morawieckiego genderowa konwencja może naruszać przepisy w zakresie wolności poglądów i wychowywania dzieci zgodnie z własnym sumieniem.

Na podstawie: Dorzeczy.pl, Premier.gov.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)